

Sygn. akt II K 414/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Justyna Żbikowska

Protokolant: Rober Graff

po rozpoznaniu na w dniach 27 września 2018 roku i 10 września 2019 roku

sprawy (...)

s. (...) i (...)

ur. (...) w (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu (...) w bliżej nieustalonym miejscu, za pośrednictwem sieci Internet doprowadziła w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 510 zł. (...) poprzez zawarcie umowy kupna sprzedaży na portalu olx.pl, w ten sposób, że wystawił ogłoszenie nr (...) dot. sprzedaży konsoli PlayStation (...), a następnie przyjął na rachunek bankowy o nr (...) pieniądze w w/w kwocie, czym wprowadziła pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy kupna sprzedaży,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk

o r z e k a

I. oskarżonego (...) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, za który na podstawie art. 286 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę (...) (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze (...) (dwudziestu) godzin miesięcznie;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) kwoty 510,00 (pięćset dziesięć złotych 00/100);

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w całości, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 414/18

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

(...) mieszka w miejscowości (...) w gminie (...) wraz z rodzicami. Jest on właścicielem rachunku bankowego w (...) (obecnie (...) (...)) o nr (...). Do rachunku otrzymał on kartę płatniczą, którą się posługiwał. Jego ojciec, także (...), w (...) założył w domu mobilny Internet w sieci (...), do którego jest przypisany nr (...), a do niego zaś przypisane różne numery IP, m. in. (...), 37.7.115.132

i (...). Jego ojciec posiadał też zarejestrowany na siebie numer (...), którego jednak stałym użytkownikiem był (...). (...) (...) posługiwał się także adresem e-mail (...) Konto mailowe założył w dniu (...) logując się z nr IP (...) i podając w formularzu swoje imię i nazwisko.

W dniu (...) (...) posługując się adresem mailowym (...) i logując się z siecią internetową z nr IP (...) założył konto na portalu (...). Następnie w dniu (...) logując się z siecią internetową z nr IP (...) wystawił na tym portalu ogłoszenie nr (...) o sprzedaży konsoli PlayStation (...) 500 GB z 2015 r. za kwotę 500 zł. W ogłoszeniu podał do siebie numer (...). W dniu (...) skontaktował się z nim (...), zainteresowany kupnem konsoli. Umówili się na sprzedaż konsoli za kwotę 510 zł wraz

z przesyłką. Następnie (...) za pośrednictwem wiadomości SMS podał (...) nr rachunku bankowego do siebie oraz fikcyjny adres do korespondencji „(...), (...)”. Jeszcze tego samego dnia pieniądze wpłynęły na konto (...), co wiadomością SMS potwierdził (...), po czym kontakt z nim się urwał. Tego samego dnia (...) logował się do mobilnej aplikacji bankowej z nr IP (...). Kilka dni później (...) na portalu (...) ujawnił ogłoszenie o tej samej treści dotyczące tej samej konsoli, wystawione pod innym numerem ogłoszenia. Pomimo wpłaty ceny kupna (...) nie otrzymał PlayStation (...). Nie otrzymał również zwrotu wpłaconych pieniędzy.

Po wpłynięciu na konto bankowe (...) pieniędzy od (...), (...) przez kolejne kilka dni za pomocą swojej karty płatniczej dokonywał płatności na różne kwoty za przeróżne zakupy w miejscowościach (...), (...), (...). W okresie od (...) do (...) wydał on niemal całą przelaną mu od (...) kwotę.

(...) ma (...) lat, jest uczniem szkoły średniej w (...) i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Był uprzednio karany za przestępstwo z art. 286 § 1 i 3 kk. W stosunku do niego prowadzonych jest wiele postępowań karnych na terenie całego kraju o czyny z art. 286 § 1 kk.

**Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie** wydruków rozmowy na (...)

(k. 3-4), wydruków SMS (k. 5), potwierdzenia wpłaty (k. 6), ogłoszenia na (...) (k. 7-8), pisma z (...) (k. 11-12), notatek urzędowych (k. 13, k. 28, k. 33, k. 41, k. 253), pisma

z (...) dot. nr IP (k. 21-23), pisma z (...) dot. nr telefonu (k. 25-26), pisma

z (...) dot. nr IP (k. 37-40), pisma z (...) z historią rachunku

i wykazem nr IP (k. 58-62), karty karnej (k. 68), pisma z (...) dot. wykazu logowań

(k. 70-79), protokołów oględzin akt wraz z załącznikami (k. 84-87, k. 89-91, k. 172-176,

k. 178, k. 180-183, k. 185-187, k. 191, k. 199, k. 204, k. 216, k. 219, k. 250), pisma

z (...) (...) dot. reklamacji z pełną historią rachunku (k. 144-164), pisma

z prokuratury (k. 165, k. 166, k. 167), wydruków korespondencji mailowej (k. 200-203,

k. 205-215), pisma z (...) (...) dot. pracownika banku (k. 217-218), kopii aktu oskarżenia (k. 256-257), kopii protokołów

z rozprawy (k. 258-280), zeznań świadka (...) przesłuchanego w toku postępowania o sygn. akt (...) (...)

w (...) (k. 179-179v, k. 193-195), zeznań świadka (...) przesłuchanego w toku postępowania o sygn. akt (...) (...) w (...) (k.

250-250v), zeznań świadka (...) (k. 1-2), zeznań świadka (...) - senior (k. 45-46) oraz częściowo wyjaśnień oskarżonego (...) - junior (k. 121-123).

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym (k. 121-123) oskarżony (...) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jedyny przedmiot jaki wystawiał na sprzedaż na portalu (...) to iPhone 5S, jednak ostatecznie telefonu nie sprzedał. Zainteresowała się nim kobieta o imieniu (...), która uzyskała od oskarżonego numer jego konta i wszystkie szczegóły, jednak transakcji nie sfinalizowała, a kontakt z nią się urwał.

W (...) został wezwany na przesłuchanie w sprawie oszustw internetowych. Gdy wrócił do domu, zobaczył na swoim koncie bankowym wpłaty od 5 osób, które natychmiastowo zwrócił. Pieniądze jednak ostatecznie nie trafiły do pokrzywdzonych ani też nie wróciły na jego konto, o czym dowiedział się później w czasie jednej ze spraw sądowych. Mimo tego posiadał potwierdzenia dokonania tych przelewów. Próbował powyższe rozbieżności wyjaśnić ze swoim bankiem i wówczas otrzymał odpowiedź od pracownika (...), że rozbieżności te są skutkiem ingerencji osób trzecich. Od (...) oskarżony nie miał dostępu do swojego konta, gdyż została założona na nim blokada. Wyjaśnił ponadto, że

posługiwał się numerem (...) i korzystał z Internetu w sieci (...), jednakże adres e-mail (...) nie należy do niego. On korzystał z poczty (...) Dodał także, że ktoś kilkukrotnie próbował się zalogować na jego konto, z akt sprawy w (...) wynika, że logowania następowały z nr IP przypisanego do (...). Dodał również, że nie zna (...), nigdy z nim nie korespondował.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego (...)

w zakresie w jakim odzwierciedlają poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne

i korespondują z uznanym za wiarygodnym pozostałym materiałem dowodowym. Dotyczy to głównie okoliczności tego rodzaju, że oskarżony faktycznie wystawiał ogłoszenie sprzedaży iPhone 5S oraz że posługiwał się numerem (...) i korzystał z Internetu

w sieci (...). W pozostałej części natomiast wyjaśnienia oskarżonego nie polegają na prawdzie i stanowią przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. W swych wyjaśnieniach oskarżony twierdził, że padł ofiarą przestępstwa, gdyż ktoś się pod niego podszywał i włamywał na jego konto bankowe. Gdy tylko się o tym dowiedział i ujawnił, że na jego rachunku znajdują się przelewy od pokrzywdzonych, natychmiast zwracał im te pieniądze. Zgromadzona w aktach pełna historia jego rachunku bankowego przeczy jednakże tej tezie. Wręcz przeciwnie, analizując ją można dostrzec pewną prawidłowość. Jak tylko wpływały na konto oskarżonego pieniądze ze sprzedaży różnych rzeczy, to natychmiastowo oskarżony je wypłacał lub płacił nimi za różne produkty przy pomocy karty płatniczej. Oskarżony dokonywał zakupów w (...), (...)

i (...), a zatem w miejscowościach położonych blisko jego miejsca zamieszkania (Kozy) oraz nauki ((...)). Ponadto zakupy opłacał kartą płatniczą, a więc przedmiotem, do którego tylko on mógł mieć dostęp, zwłaszcza że oskarżony nigdy nie zgłaszał jej kradzieży czy zagubienia. Gdy pieniądze ze sprzedaży powoli się kończyły, w tym momencie pojawiał się przelew od kolejnego pokrzywdzonego, zasilając w ten sposób konto oskarżonego na nowo. Tak uzyskiwane pieniądze oskarżony wydawał w ciągu kilku następnych dni. Oskarżony zatem w rzeczywistości nie dokonał żadnych zwrotów. Takiego nie otrzymał również pokrzywdzony w niniejszej sprawie, (...), co wynika z jego zeznań. Wprawdzie oskarżony w swojej depozycji procesowej powoływał się na rzekomą blokadę konta, jednak jak wynika z pism banku takowa blokada nigdy nie miała miejsca, a reklamacje oskarżonego zostały rozpoznane negatywnie. Przeczy temu również historia operacji wykonywanych na tym koncie, zwłaszcza po dniu, w którym miała nastąpić rzekoma blokada. Ponadto oskarżony, starając się wytłumaczyć czemu w operacjach bankowych nie widnieją dokonane przez niego przelewy zwrotne do pokrzywdzonych, podnosił że było to działaniem osób trzecich, co miał mu potwierdzić mailowo pracownik banku o nazwisku (...). Przesłuchany jednak w charakterze świadka przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie o sygn. akt (...) o podobnym stanie faktycznym co sprawa niniejsza (...) kategorycznie temu zaprzeczył. Ponadto świadek ten wskazał, że korespondencja mailowa dołączona przez oskarżonego najprawdopodobniej nie pochodzi z (...), a służbowy adres mailowy podany w tej korespondencji nie należy do świadka ani nawet domeny, którą posługiwał się bank. W tej sytuacji rodzi się uzasadnione podejrzenie, że dołączone przez oskarżonego wydruki z poczty e-mail mogły zostać sfabrykowane celem wykazania swej pozornej niewinności. Oskarżony wskazał również, że ktoś kilkukrotnie logował się na jego konta, a z akt sprawy o sygn. akt (...) (...) w (...) wynika, że był to niejaki (...). Jak wynika z oględzin tych akt wprawdzie wystąpiło jedno logowanie, ale po pierwsze - do konta na portalu (...), niezwiązanego z kontem na portalu (...) czy tym bardziej z rachunkiem bankowym oskarżonego, a po drugie - nie można wykluczyć, że ten jednorazowy incydent był przypadkowy. Tym bardziej, że świadek (...) w powyżej cytowanym postępowaniu zeznał, że nie zna oskarżonego i nigdy nie korzystał z jego kont.

W ocenie Sądu nieracjonalnym działaniem ze strony ewentualnego złodzieja tożsamości byłoby wskazywanie w fikcyjnych ogłoszeniach numeru konta oskarżonego, do którego, chociażby poprzez wspomnianą wcześniej kartę płatniczą, dostęp miał jedynie oskarżony. Na marginesie należy zauważyć, że postępowania wszczęte w skutek zawiadomienia oskarżonego dotyczące podszywania się pod niego zostały umorzone, zaś na terenie całego kraju prowadzone są przeciw niemu postępowania o oszustwa, co również w sposób oczywisty rzutuje na jego wiarygodność. Powyższe rozważania prowadzą tylko i wyłącznie do wniosku, że oskarżony przyjął za linię obrony niczym nieoparte twierdzenie, że ktoś się pod niego podszywa. Należy na koniec zauważyć, że oskarżony korzysta z sieci internetowej zarejestrowanej u operatora (...) przez jego ojca. Przypisano im nr (...), a do niego zaś przypisane różne numery IP,

m. in. (...) i (...). To właśnie logując się do Internetu z tychże nr IP oskarżony najpierw założył pocztę e-mailową (...), potem korzystając z tego adresu zarejestrował swoje konto na (...), a następnie wystawił tam ogłoszenie sprzedaży PlayStation (...), podając w nim do siebie swój numer (...). To właśnie z tego numeru telefonu, gdzie oskarżony wszak przyznał, że należy do niego, wysłał pokrzywdzonemu wiadomością SMS swój numer rachunku bankowego w (...) oraz fikcyjne dane adresowe. Tego samego dnia kiedy zaksięgowano pieniądze oskarżony logował się do bankowej aplikacji mobilnej z jednego z powyższych numerów IP, przy czym skoro była to aplikacja mobilna, to logować się musiał z poziomu telefonu. Następnie pieniądze te przy pomocy karty płatniczej wydał na rozmaite i regularne zakupy. Mając to wszystko na uwadze, wersja oskarżonego przedstawiona w wyjaśnieniach nie może się ostać.

Zeznania świadków (...) i (...) przesłuchanych

w toku postępowania o sygn. akt (...) (...) w (...) są zdaniem Sądu wiarygodne w całości. Osoby te są obce dla oskarżonego, a więc Sąd nie dopatrzył się powodów, dla których mieliby pomawiać oskarżonego. To samo dotyczy zeznań pokrzywdzonego (...). Natomiast zeznania świadka (...) (senior), ojca oskarżonego, pozwoliły jedynie na potwierdzenie kto korzysta z sieci internetowej w domu oraz z numeru (...).

Sąd obdarzył wiarą także wszelkie dowody pozaosobowe, które zostały sporządzone lub przygotowane rzetelnie, przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez żadną ze stron w toku procesu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności przypisanego oskarżonemu czynu i jego wina, a także opis czynu

i przyjęta kwalifikacja prawna nie budzą żadnych wątpliwości

W myśl art. 286 § 1 kk karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 podlega ten kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Czynność sprawcza przywołanego czynu zabronionego polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Doprowadzenie należy tu rozumieć jako wywołanie niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji rozporządzającej w odniesieniu do jego mienia. Jednakże nie każde doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi oszustwo. To ostatnie zachodzi tylko wtedy, kiedy sprawca działał w określony sposób, mianowicie wprowadzając w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przepięstwo oszustwa popełnione zostaje w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, przy czym rozporządzenie to musi być podjęte w następstwie wprowadzenia w błąd przez sprawcę i musi mieć na celu osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej. Jak wynika z powyższego, wprowadzenie w błąd musi poprzedzać rozporządzenie mieniem dokonane przez pokrzywdzonego. Wprowadzenie w błąd polega na podjęciu przez sprawcę podstępnych zabiegów prowadzących do wywołania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia

o rzeczywistości, zaś niekorzystne rozporządzenie mieniem to takie, które powoduje uszczerbek w istniejącym majątku pokrzywdzonego lub umniejszenie przyszłych zysków.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że (...) wystawił ogłoszenie sprzedaży produktu, którego w rzeczywistości nie zamierzał sprzedawać, być może nawet nigdy go nie posiadał. W trakcie rozmowy z (...) uzgodnił cenę kupna wraz z kosztami przesyłki, zapewniając go jednocześnie o swojej uczciwości

i o fakcie nadania paczki z towarem na adres pokrzywdzonego. Po otrzymaniu pieniędzy na konto bankowe, zerwał kontakt z pokrzywdzonym, nie podając mu ewentualnego numeru przesyłki. Ponadto przesyłka takowa nigdy nie dotarła do pokrzywdzonego, a pieniądze nie zostały mu zwrócone. W obliczu takich ustaleń faktycznych można jednoznacznie stwierdzić, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z uzyskanych od pokrzywdzonego pieniędzy następnie korzystał, co widać na historii jego rachunku bankowego. Swoim zachowaniem

doprowadził on pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, powodując uszczerbek w jego majątku poprzez brak uzyskania oczekiwanego zysku w postaci zakupu. Wprowadzenie w błąd w niniejszym przypadku polegało zaś na złożeniu obietnicy wysłania towaru zaraz po zaksięgowaniu wpłaty za niego, z której oskarżony już w momencie składania nie miał zamiaru się wywiązać, o czym świadczy jego następce zachowanie. W tych okolicznościach oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 286 § 1 kk umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Przystępując do wymiaru kary Sąd miał na względzie dyrektywy określone w art. 53 kk, nakazujące brać pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oraz okoliczności łagodzące i obciążające. Kierując się wskazówkami określonymi w art. 115 § 2 kk Sąd miał na uwadze, iż oskarżony popełnił przypisany mu czyn umyślnie i w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Oskarżony jest już osobą dorosłą, zdającą sobie sprawę jakie skutki może nieść podobne zachowanie, w tym skutki prawnokarne. Mimo tego swoim zachowaniem wykroczył przeciwko obowiązującemu prawu i dla swoich korzyści materialnych spowodował uszczerbek w majątku drugiej osoby. Wobec tego Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu jako znaczny. Ponadto na niekorzyść oskarżonego przemawia również okoliczność obciążająca w postaci uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwo podobne. Okoliczności łagodzących Sąd nie dostrzegł.

Mając powyższe na uwadze, jednocześnie pamiętając, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, zwłaszcza że w myśl art. 54 § 1 kk wymierzając karę młodocianemu Sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować, a w niniejszej sprawie oskarżony młodocianym w rozumieniu przepisów karnomaterialnych jest, Sąd uznał, że właściwą w niniejszym postępowaniu będzie kara (...) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze (...) godzin w stosunku miesięcznym, przy zastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z treści przepisu art. 37a kk. W ocenie Sądu kara ta jest adekwatna do wszystkich wyżej opisanych dyrektyw wymiaru kary występujących w niniejszym postępowaniu.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości. Oskarżony musi ponieść konsekwencje swojego czynu, w tym zadośćuczynić szkodzie jaką wyrządził. Jest osobą młodą i zdrową, zatem zdolną do pracy i przez to zdolną taki obowiązek w najbliższej przyszłości spełnić.

Biorąc pod uwagę, że oskarżony pozostaje jeszcze na utrzymaniu rodziców oraz że ciąży na nim obowiązek naprawienia szkody, Sąd postanowił go zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.